

POSTANOWIENIE

Dnia 3 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z powództwa E. S.
przeciwko U. sp. z o.o. w W.
o wynagrodzenie za godziny nadliczbowe w dni wolne od pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 3 grudnia 2020 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 10 maja 2019 r., sygn. akt III APa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) wyrokiem z dnia 10 maja 2019 r. oddalił apelację powódki E. S. od wyroku częściowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 22 maja 2018 r., oddalającego jej powództwo przeciwko pozwanej U. sp. z o.o. z siedzibą w W. o zapłatę wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w dni wolne od pracy za okres od dnia 1 maja 2010 r. do dnia 31 marca 2013 r. w kwocie 82.273,80 zł.

W wyrokach sądów *meriti* przyjęto, że z uwagi na treść art. 291 § 1 k.p. trafny jest zarzut przedawnienia roszczenia o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych w dni wolne od pracy za okres od dnia 1 maja 2010 r. do dnia 31 marca 2013 r., podniesiony przez pozwaną. Roszczenie odnoszące się do tego okresu (ze wskazanego w pozwie od dnia 1 maja 2010 r. do dnia 29 maja 2013 r.) zgłoszone zostało bowiem po upływie trzech lat od wymagalności wynagrodzenia

za pracę w godzinach nadliczbowych za poszczególne kwartały. Trzyletni termin do dochodzenia roszczenia upłynął w dniu 2 kwietnia 2016 r., z uwagi na to, że wynagrodzenie za godziny nadliczbowe za ostatni kwartał tego okresu było wymagalne w dniu 2 kwietnia 2013 r., a powódka wniosła pozew w sprawie w dniu 6 czerwca 2016 r.

Sądy obu instancji uznały, że nie doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia. W sprawie XXI P (...) powództwo dotyczyło wynagrodzenia za godziny nadliczbowe w dni powszednie. Do tego, że okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie pozwu w obu sprawach nie pozostają tożsame odniósł się także Sąd Apelacyjny w postanowieniu z dnia 7 czerwca 2017 r. Ponadto w sprawie XXI P (...) powódka nie dokonała skutecznego rozszerzenia powództwa o żądanie wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych za dni wolne od pracy, z uwagi na dokonany zwrot pozwu w tym zakresie.

Powódka E. S. zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w całości skargą kasacyjną, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Skarżąca zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi naruszenie: 1) art. 245 k.p.c., przez uznanie za dokument prywatny wydruku nie opatrzonego podpisem ani nie poświadczonego za zgodność z oryginałem; 2) art. 278 § 1 k.p.c. i art. 286 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez oparcie się na dowodzie z opinii biegłego wydanej w innym postępowaniu bez dopuszczenia i przeprowadzenia takiego dowodu; 3) art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez nierozpoznanie wszystkich zarzutów apelacji; 4) art. 295 § 1 pkt 1 k.p. przez jego niezastosowanie, mimo że doszło do przerwania biegu przedawnienia roszczenia skarżącej.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca uzasadniła oczywistą zasadnością skargi. Sąd Apelacyjny naruszył bowiem art. 328 § 2 k.p.c. i art. 378 § 1 k.p.c., gdyż w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie roztrząsa wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów (naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., art. 328 k.p.c., art. 481 § 1 k.c.), a odnosi się jedynie do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Istotnego wpływu wskazanych naruszeń na rozstrzygnięcie tej sprawy

skarżąca upatruje w tym, iż dopiero wskutek pełnego rozpoznania apelacji sąd orzekający jest w stanie ocenić prawidłowość zawartych w apelacji zarzutów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości prawne lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3), lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

W rozpoznawanej sprawie skarżąca we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powołała się na występowanie w sprawie oczywistej zasadności skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżąca wykazała istnienie tej przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania.

Ustosunkowując się do przywołanej przesłanki oczywistej zasadności skargi kasacyjnej należy stwierdzić, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego przesłanka ta wynika zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100 czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Przy czym podkreślić trzeba, że w judykaturze przyjmuje się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi

wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133).

Skarżący musi więc wykazać, że następstwa wytkniętej w skardze wadliwości postępowania i orzekania były tego rodzaju (bądź skali), że kształtowały one lub współkształtowały treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 82; z dnia 24 października 2006 r., II PK 38/06, LEX nr 950620 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, LEX nr 179971; z dnia 5 grudnia 2007 r., II PK 103/07, LEX nr 863973; z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 213/10, LEX nr 950436) oraz wskazać konkretne, naruszone przez sąd przepisy i przytoczyć odpowiednie argumenty wyjaśniające, dlaczego te przepisy zostały, jego zdaniem, w tak ewidentny sposób naruszone. A zatem, skoro uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania odwołujące się do przyczyny określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., powinno koncentrować się na wykazaniu „oczywistości” zasadności skargi, to nie może sprowadzać się do odwołania się do uzasadnienia podstaw kasacyjnych bądź też do ich powtórzenia choćby nawet w zmodyfikowanej formie, ani być sformułowane w sposób, który wymagałby oceny ich zasadności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2018 r., IV CSK 618/17, LEX nr 2500419).

Oceniany w tym kontekście wniosek skarżącej o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów. Skarżąca nie wykazała wystąpienia oczywistej zasadności skargi w wyżej wskazanym rozumieniu.

Zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c., w brzmieniu obowiązującym do dnia 6 listopada 2019 r. (przed zmianą dokonaną przez art. 1 pkt 109 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2019 r., poz. 1469), uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie

podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. W związku z art. 391 § 1 k.p.c. przepis ten ma odpowiednie zastosowanie w postępowaniu apelacyjnym. Zauważyć można, że o ile skarżąca powołuje również ten przepis w podstawach skargi, nie czyni już tego w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Odpowiednie stosowanie art. 328 § 2 k.p.c. do uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji oznacza, że uzasadnienie to nie musi zawierać wszystkich elementów uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji. Sąd odwoławczy obowiązany jest zamieścić w uzasadnieniu takie elementy, które ze względu na treść apelacji i zakres rozpoznania, są potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 2010 r., II PK 46/10, LEX nr 685589 i z dnia 9 września 2010 r., I CSK 679/09, LEX nr 622199; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 sierpnia 2020 r., III CSK 344/19, LEX nr 3062766). W judykaturze utrwalony jest pogląd, że obraza art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 274/11, LEX nr 1110971 i cytowane tam orzecznictwo).

Natomiast zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji. Zawarty w powołanym przepisie zwrot „sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji” należy rozumieć jako granice, w których sąd drugiej instancji powinien rozpoznać sprawę. To nie tylko treść zarzutów, wniosków i granice zaskarżenia, lecz granice kognicji tego sądu. Warto podkreślić, że apelacja jako środek odwoławczy od orzeczeń sądu pierwszej instancji rozstrzygających sprawę co do istoty, została ukształtowana w Kodeksie postępowania cywilnego jako apelacja pełna, w następstwie której sąd drugiej instancji rozpatruje sprawę ponownie, czyli w zasadzie w sposób nieograniczony (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2013 r., V CZ 8/13, LEX nr 1360399). Postępowanie zainicjowane apelacją ma rozpoznawczy charakter, stanowi dalszy ciąg postępowania przeprowadzonego w pierwszej instancji, które powinno doprowadzić do naprawienia wszystkich błędów sądu pierwszej instancji, ewentualnie także błędów stron. Z ustanowionego w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązku

rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika zgodnie z judykaturą konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu apelacji. Za wystraczające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2014 r., I PK 25/14, OSNP 2016 nr 1, poz. 6 czy postanowienie z dnia 14 marca 2018 r., II PK 120/17, LEX nr 2488061). Natomiast przez pojęcie „nierozpoznania istoty sprawy” należy rozumieć nierozstrzygnięcie żądań stron, czyli niezatawienie przedmiotu sporu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2019 r., III PK 139/18, LEX nr 2692800).

Wbrew odmiennemu twierdzeniu skarżącej uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera wszystkie niezbędne elementy, nie jest dotknięte uchybieniami uniemożliwiającymi kontrolę kasacyjną, a Sąd drugiej instancji wyraźnie w nim stwierdził, że podstawą faktyczną jego rozstrzygnięcia są ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji. Analiza uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia nie daje podstaw do przyjęcia, że nie zawiera ono dostatecznego wyjaśnienia motywów prowadzących do oddalenia apelacji powódki. W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny stwierdził, że zaistniała przesłanka unicestwiająca dochodzone roszczenie bowiem uległo ono przedawnieniu. W sprawie upływ terminu przedawnienia uwzględniono na zarzut pozwanej. Dokonano oceny przedawnienia roszczenia ze stosunku pracy w świetle art. 291 § 1 k.p. Treść art. 291 § 1 k.p., w zakresie poddanym w wątpliwość w niniejszej sprawie, w myśl którego roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, jest jasna i nie budzi wątpliwości interpretacyjnych. Wynika z niej, że termin przedawnienia roszczeń ze stosunku pracy biegnie od dnia, w którym konkretne roszczenie stało się wymagalne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2012 r., I PK 88/12, LEX nr 1675365). W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sąd Apelacyjny odniósł się zatem do daty wymagalności dochodzonego przez powódkę roszczenia, wskazując, że datą, w której mogła ona żądać wynagrodzenia za godziny nadliczbowe za ostatni kwartał wskazanego w wyroku częściowym okresu był 2 kwietnia 2013 r. Powódka

wniosła natomiast pozew w czerwcu 2016 r., a więc po upływie trzyletniego okresu na dochodzenie tego roszczenia.

Sąd Apelacyjny rozpoznając wniesioną apelację odniósł się również do tego, czy w sprawie wystąpiły zakłócenia w biegu okresu przedawnienia, w szczególności, czy zaistniała jedna z przyczyn powodujących przerwanie biegu przedawnienia określonych w art. 295 k.p. Stwierdzając, że trafnie Sąd Okręgowy przyjął, że - mimo podnoszonych przez powódkę argumentów - zastosowania w sprawie nie znajduje art. 295 § 1 pkt 1 k.p. Podkreślono, że w sprawie o sygn. akt XXI P (...), skarżąca dochodziła wynagrodzenia za godziny nadliczbowe w dni powszednie, nie wytoczyła natomiast skutecznie powództwa o wynagrodzenie za godziny nadliczbowe w dni wolne od pracy, z uwagi na zwrot pozwu w tej części. Skarżąca w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania podniosła także, że Sąd odwoławczy nie odniósł się w jej ocenie do podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 481 § 1 k.c. Zauważyć zatem należy, że Sąd Apelacyjny wskazał, że skarżąca podniosła w apelacji zarzut naruszenia art. 481 § 1 k.c. w związku z 300 k.p., przez niezastosowanie tego przepisu i niezasądzenie odsetek ustawowych i odsetek za opóźnienie, pomimo że dłużnik - pozwany popadł w opóźnienie ze spełnieniem świadczenia pieniężnego oraz że argumentowała w uzasadnieniu apelacji, iż nieprawidłowe było zaniechanie ze strony Sądu Okręgowego, rozpoznającego poprzednią sprawę i częściowe rozstrzyganie powództwa, tj. rozpatrzenie pozwu w zakresie godzin nadliczbowych w dni powszednie, a nie za wszystkie godziny nadliczbowe, tzn. w dni powszednie i w dni wolne od pracy i w nocy oraz iż Sąd ten nie uwzględnił odsetek ustawowych, o które wносиła w pierwotnym pozwie. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stwierdził, że „niesłuszne są zarzuty, podniesione w apelacji powódki, sprowadzające się w istocie do zarzutów błędnego prowadzenia przez Sąd Okręgowy postępowania w sprawie XXI P (...), niezasadnego oddalenia wniosków dowodowych powódki, nieuwzględnienia całości powództwa” (uzasadnienie wyroku s. 12), wskazując następnie motywy, które doprowadziły go do takiej konstatacji. Sąd odwoławczy wskazał też, że w sprawie XXI P (...)powódka w podnoszonym zakresie nie złożyła wniosku o uzupełnienie wyroku, czy też apelacji od wyroku w części oddalającej powództwo (uzasadnienie wyroku s. 14). Sąd drugiej instancji

nie jest zobowiązany do przedstawienia wyników analizy każdego z zarzutów oddzielnie, w szczególności w sytuacji, w której część z nich uznaje za nietrafne z tożsamyh lub zbliżonych względów (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2018 r., III UK 119/17, LEX nr 2542602 czy postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2019 r., III PK 139/18, LEX nr 2692800). Za wystarczające należy zatem uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów, w sposób wskazujący na to, że zostały one przez Sąd Apelacyjny w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia.

Kierując się motywami przedstawionymi powyżej Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.